

# Serowa pieśń – Karol Cilulko

Siedzi Nicia w serolocie,  
Do Afryki sobie leci  
Chce odwiedzić wujka, ciotki,  
Brata z żoną i ich dzieci  
Nicia, Nicia w serolocie,  
Jak w prawdziwym samolocie  
Do Afryki sobie leci,  
A za oknem sery prażą  
W doskonałym jest humorze,  
Już doczekać się nie może  
Kiedy w końcu wyląduje  
I seruchy sobie pożre  
Mała Nicia tak daleko  
Jeszcze nigdy nie leciała  
Więc na tak daleką podróż  
Wiele serów spakowała  
Ma walizkę kolorową,  
A na sobie suknię starą  
Okulary choć za duże  
Wyśmienite do podróży  
Serem do twarzy przyklejone  
Ideolo się mówi  
Ręce w górę i machamy,  
Udajemy, że latamy  
Podskok w górę startujemy,  
Gdy siadamy lądujemy



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych